

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Zameł

(g) Niema co mówić, rok 1935 w polityce światowej kończy się stanem zupełnego zamełu.

Plan paryski został „położony”, zanim Włochy zdecydowały się sprecyzować swoje wobec niego stanowisko. W ten sposób możliwość polubownego zlikwidowania zatargu włosko-abisyńskiego wychodzi już z dalszych rachub: po ostatnich doświadczeniach angielsko-francuskich trudno sobie wyobrazić, aby raz jeszcze doszło do powtórzenia inicjatywy medjacyjnej wielkich mocarstw, a jeszcze mniej można liczyć na to, że uda się znalezienie formuły pojednawczej Lidze Narodów, gdy tak silną w niej rolę odgrywały nastroje antyfaszystowskie.

Sprawę afrykańską rozstrzygnie zatem tylko siła oręża. Ale kiedy? Stan operacji wojennych w Abisynii po upływie już blisko połowy okresu suchego każe przypuszczać, że i po jego zakończeniu, na wiosnę, stanowczego zwycięstwa jeszcze nie będzie. A zatem impreza afrykańska przewlecze się. Ale co będzie tymczasem z sankcjami — zostaną zastrzeżone czy też stopniowo będą się rozkładały? W tej chwili nikt tego nie potrafi przewidzieć, chociaż prawdopodobiejsza wydaje się alternatywa druga.

Ponieważ w akcji antywłoskiej nie było w gruncie rzeczy o Włochy same chodzi, ile o faszyzm i jego przyszłość, a to znów zabiega się ściśle z problemami wewnętrznymi poszczególnych państw, z zagadnieniem prawniczym, dyktatury-demokracji, przeto splątanie się momentów polityki zagranicznej i wewnętrznej komplikuje jeszcze bardziej sprawę, już i bez tego niezwykle trudną. W miarę zaś tych komplikacji wzrasta się — i to jest najważniejsze — stan zamełu w całej sytuacji europejskiej.

System oparcia polityki międzynarodowej na porozumieniu wielkich mocarstw zawodzi zupełnie z chwilą, gdy jedno właśnie z nich znalazło się w sytuacji nie sędzięgo ale strony. System zaś ligowy najezony jest tylu trudnosciami i tak dalece stanowi dopiero eksperyment, iż niewiadomo jeszcze, do czego zaprowadzi i co na nim można będzie budować.

Czy z tego chaosu wyłoni się coś stałego i pozytywnego, pokaże dopiero rok przyszły. Jak dotąd, horoskopy nie są wesołe.

Ks. Radziwiłł przywołany do porządku skreślenie jednego ze zwrotów przemówienia

Przemówienie, wygłoszone przez sen. ks. Janusza Radziwiłła podczas onegdajszej dyskusji nad ustawą amnestijną, znalazło jeszcze echo i na wczorajszym posiedzeniu Senatu. Mianowicie p. marszałek Prystor oświadczył, co następuje:

„Na wczorajszym posiedzeniu sen. Radziwiłł w przemówieniu swoim użył zwrotu, który po zapoznaniu się ze stenogramem, uznałem za niedopuszczalny w naszych obradach i postanowiłem o protokółu i stenogramie wykreślić. Senatora Radziwiłła przywołuję za to do porządku.”

W kuluarach parlamentarnych wyrażono pewne zdziwienie, że

TRIPPENBACH to najlepsze wina krajowe żądać wszędzie, wytw. Żelazna 56

Walki na zachód od Aksum Abisyńczycy zdobyli 10 czołgów?

PARYŻ, 21.12. PAT. Agencja Havasa donosi: Rząd abisyński potwierdza wiadomość o zajęciu przez wojska rasa Ayelu dwóch pozycji włoskich w Enda Silasi i Degaishai. Miejscowości te są położone w okręgu Scire w odległości 50 km. na zachód od Aksum. Abisyńczycy zdobyli 10 włoskich czołgów, 21 karabinów maszynowych oraz 2 samochody ciężarowe. Do niewoli dostało się 7 Włochów. Straty włoskie mają być znaczne.

ADDIS-ABEBA, 21.12. PAT. Wojska rasa Ayelu zaatakowały pozycje włoskie odległe o 50 km. na zachód od Aksum.

Według informacji Havasa Abisyńczycy opanowali dwa włoskie posterunki, zdobywając liczne tanki. Straty po obu stronach są znaczne. Bitwa trwa w dalszym ciągu.

ADDIS-ABEBA, 21.12. PAT. Komunikat urzędowy podaje szczegóły ostatnich walk w rejonie rzeki Takazze, że w walkach tych padło 150 Włochów i 200 Erytrejczyków. Poza tym 7 Włochów i wielu Erytrejczyków dostało się do niewoli. Po stronie abisyńskiej — jak twierdzi komunikat — straty były minimalne.

PARYŻ, 21.12. PAT. Na froncie prowincji Tigre liczne oddziały włoskie stoczyły zwycięską bitwę z grupą wojsk abisyńskich na południe od Abbi-Addi w Tembien. Abisyńczycy zostali rozproszeni. Po stronie włoskiej są zabici: jeden podoficer włoski i jeden askarys, a 15 żołnierzy włoskich odniosło rany.

Samoloty włoskie obrzucały bombami siły abisyńskie, zgromadzone w Aksum.

Ks. Żongolłowicz ustępuje?

Mówią, że z chwilą podpisania nominacji na podsekretarza stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. Bleszyńskiego, obaj obecni podsekretarze stanu, prof. Chyliński i ks. Żongolłowicz ustąpią ze swych stanowisk.

W Ministerstwie będzie odtąd, tak jak dawniej, tylko jeden podsekretarz stanu, a nie dwaj, jak to było od chwili nominacji ks. Żongolłowicza.

Rzeki stają

Bug, Narew i Warta pod lodem

Zamarzanie rzek postępuje naderzo. Centralne Biuro Hydrograficzne Dróg Wodnych otrzymało wczoraj raporty o częstot-

dzonych nad rzeką Takazze pod Mai Tomket.

LONDYN, 21.12. PAT. Agencja Reutersa donosi z Dessie: Od dwóch godzin trwa walka w Enda Silasi. Samoloty włoskie nie mogą interwenjować wobec tego, iż stanowiska obu stron są zbyt zbliżone.

Według informacji abisyńskich, Włosi ponieśli porażkę i uступili, pozostawiając na polu bitwy 150 żołnierzy wojsk regularnych i 200 askarysów. Wśród za-

bitych jest wielu oficerów. Straty abisyńskie mają być nieznaczne.

Sen. Jaszke uważa, że niema potrzeby wywoływania ogólnej dyskusji na temat stosunków polsko-niemieckich, tembardziej, że spodziewane jest exposé p. ministra spraw zagranicznych, które niewątpliwie poruszy wiele tych spraw, jakie niepokoją społeczeństwo polskie.

Co się tyczy umowy polsko-niemieckiej, to mówca uważa, że

Niebezpieczeństwa dla polskiego przemysłu zawiera umowa polsko-niemiecka

Na wczorajszym, ostatnim przed świętami, posiedzeniu Senatu, dłuższą rozprawę wywołała jedynie kwestia ratyfikacji umowy kompensacyjnej polsko-niemieckiej.

Import rowerów dopuszczono w takiej ilości, że względnie małe zapotrzebowanie 480.000 sztuk na całą Polskę, będzie zupełnie pokryte, co zabije produkcję polską. Umowa przyniesie wrazie

przedmiotem troski powinno być należyte wykonanie kontroli, gdyż tekst umowy w wielu dziedzinach naraża na szwank przemysł i handel polski. Postanowienie, które zezwala na import opon za 600 tysięcy marek uważa, sen. Jeszke za niebezpieczne, gdyż przez dumpingową cenę Niemcy mogą zarzucić rynek polski tym artykułami. Bardziej celowe byłoby określenie kontyngentu nie według ceny, lecz według wagi.

Ustawę uchwalono, poatem ratyfikowano kilka umów mniejszej wagi.

P. marszałek Prystor zamykając posiedzenie złożył senatorom życzenia Wesołych Świąt.

należytej kontroli wielkie korzyści rolnictwu i z tego wszyscy muszą się cieszyć.

Na zapytanie sen. Siemiątkowskiego, czy eksport gdański jest ściśle reglamentowany i zaliczany jako import niemiecki do Polski, sprawozdawca sen. Fudakowski wyjaśnił, że import ten jest objęty ostatnią umową polsko-niemiecką, a dla regulowania tej sprawy została powołana specjalna podkomisja dla Gdańska.

Ustawę uchwalono, poatem ratyfikowano kilka umów mniejszej wagi.

P. marszałek Prystor zamykając posiedzenie złożył senatorom życzenia Wesołych Świąt.

Ostatni wyrok śmierci przed ogłoszeniem amnestji

Ministerstwo Sprawiedliwości otrzymało w dniu wczorajszym meldunek o wykonaniu ostatniego przed wejściem w życie amnestji wyroku śmierci, gdyż jak wiadomo wszystkie wyroki śmierci zapadłe w sprawach o zbrodnie sprzed 11-go listopada r. b. zamie-

nione będą na dożywotnie więzienie.

Na dziedzińcu więzienia lubelskiego, Zamek, stracony został w piątek dn. 20 b. m. Jan Adamski, skazany na karę śmierci przez powieszenie za morderstwo rabunkowe.

Polacy uzgodnili z Anglikami Sprawę eksportu węgla

Jak się dowiadujemy, w dniach 16 i 17 b. m. bawiła w Londynie delegacja polskiego przemysłu węglowego w osobach dyr. Cybulskiego, prez. Faltera, dyr. Michała, dyr. Radowskiego i b. min. Olshewskiego, która odbyła porządkową konferencję z przedstawicielami angielskiego przemysłu węglowego.

W toku obrad były omawiane sprawy rozwoju stosunków węglowych polsko-angielskich, na podstawie istniejącej między stronami w tym względzie umowy. M. in. wyjaśniono i uzgodniono punkty widzenia na szczegółowej wymiennej umowie, a w szczególności odnośnie obliczania kon-

tyngentów kwartalnych eksportu węgla.

W wyniku tych rozmów, strona polska uzyskała powiększenie wy-syłki węgla jeszcze w bież. kwartale. Poatem ustalono sposób obliczania kontyngentów kwartalnych w przyszłości.

Omawiana była także sprawa wysyłki węgla na poszczególne rynki. W tej dziedzinie strony całkowicie uzgodniły z sobą poglądy.

Równocześnie z wymienioną delegacją przemysłu węglowego bawił w Londynie dyr. departamentu górniczo-hutniczego w M. P. i H. p. Czesław Peche.

Zjazd rektorów w początku stycznia

Zjazd rektorów wyższych uczelni z całego kraju, który zapowiadany został po objęciu urzędowania przez nowego Ministra Oświaty Świątosławskiego, odbędzie się w Warszawie w początkach stycznia 1936 roku.

W ub. tygodniu rektoraty wyższych uczelni otrzymały z Mini-

sterstwa Oświaty listy stypendjów państwowych, przyznanych akademikom na rok 1935-36. Stypendja te wnoszą po 125 zł. miesięcznie na okres 10 miesięcy. Na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego przyznano około 250 stypendjów, na Politechnice zaś 130.

Studenci zorganizowali akcję przeciwko wysokiemu czesnemu

Studenci Politechniki Warszawskiej rozpoczęli zbiorową akcję, celem uzyskania obniżki czesnego. W dniu wczorajszym przedstawiciele „Bratniej Pomocy” kół naukowych i organizacyj społecznych przestali do p. ministra W. R. i O. P. Świątosławskiego następującą depeesz:

„Spowodu nieotrzymania audjencji, wysłaliśmy na ręce Pana Ministra petycję, w której prosimy o:

a) Obniżkę czesnego do norm, które obowiązywały jeszcze w 1932 r., a następnie, mimo pogłębiania się kryzysu, zostały pod-

niesione o 300 procent. Obniżka czesnego nie powinna nastąpić kosztem zmniejszenia ilości stypendjów.

b) Przywrócenie organizacjom akademickim dawnych uprawnień.

c) Zniesienie obozów Przysposobienia Gospodarczego, które uniemożliwiają studentom pracę zarobkową podczas wakacji letnich.

d) Przywrócenie wolności słowa, zrzeszania się, oraz nadanie autonomii domom akademickim.

Następują podpisy 550 studentów zebrane w ciągu dwu dni.

Zderzenie w Gdyni dwa parowców niemieckich

GDYNIA, 21. 12. (PAT.). Statek niemiecki „Parsten Milles” z ładunkiem 3.500 tonn siarki do północnej Szwecji i wioził również pewną ilość bawełny. „Otto Alfred Mueller” jest nowym statkiem, wybudowanym przed 4-ma miesiącami. Miał on ładować węgiel w Gdyni. Oba statki są obecnie na redzie.

Zderzenie nastąpiło spowodowane przez błędne sterowanie. Uszkodzeniu uległa ładownia i statek „Otto Alfred Mueller” wskutek przecięcia na dziobie zanurzył się w wodzie. Na pomoc pospieszają znajdujące się w pobliżu okręty. Część załogi statku „Otto Alfred Mueller” wysadzono na ląd. Kapitan i oficerowie są na statku.

Śnieg

Wczoraj w całej Polsce panowała pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi. O godz. 14 termometr wskazywał: 2 stopnie ciepła w Zaleszczykach, 1 w Wilnie, Lublinie, Łucku, Przemyślu i Radomiu, 0 w Warszawie, Łwowie, Pińsku i Gdyni, 1 stopień mrozu w Kaliszu, 2 w Poznaniu, Krakowie i Katowicach, 3 w Łodzi, 5 w Zakopanem i 9 na Hali Gasięnicowej.

Dziś — w dalszym ciągu pochmurno i mglisto z opadami śnieżnymi, zwłaszcza na południu i wschodzie. Lekki mróz (w górach i w nocy). Stabe wiatry

Cena koksu spadła o 10 zł. 50 gr. na tonnie

Na podstawie ostatecznego obliczenia uzgodniono z przemysłem następującą zniżkę cen koksu, a mianowicie: kęsów — 16 proc., kostki pierwszej — 20 proc., kostki drugiej — orzecha pierwszego i orzecha drugiego — 25 proc., groszku — 28 pr., koksiu (miału) — 35 proc. Ceny poszczególnych sortymentów koksu loco koksownia za tonnę będą wynosiły począwszy od dnia 20 grudnia 1935 r.: kęsy (gruby) — zł. 39,30, kostka pierwsza zł. 37,50, kostka druga zł. 35,10, orzech pierwszy zł.

32,90, orzech drugi zł. 29,00, groszek zł. 19,50, koksik (miał) zł. 1,70.

W ten sposób cena koksu grubego loco koksownia została obniżona o zł. 7,50, a pozostałych sortymentów — w związku z silniejszą obniżką — odpowiednio więcej.

Ponieważ z dniem 17 grudnia zaczęła obowiązywać obniżka taryf kolejowych na przewóz koksu o ok. 17 proc., co dla Warszawy wyniesie ok. zł. 3, przeto ogólna obniżka na jednej tonnie koksu w Warszawie wyniesie ok. zł. 10,50.

Wyścigi ofert na elektryfikację prawego brzegu Wisły

Mnożą się oferty na elektryfikację obszarów, położonych na prawym brzegu Wisły. Oprócz oferty elektrowni pruszkowskiej wpłynęła do władz oferta zarządu miejskiego w Warszawie.

Zarząd miasta projektuje budowę elektrowni na prawym brzegu Wisły, która w przyszłości, po wygaśnięciu koncesji francuskiej, mogłaby dostarczać prąd również

dzielnicom miasta, położonym na lewym brzegu Wisły.

Ponadto unieruchomiona przedsiębiorstwa „Brix” w Markach pod Warszawą, która posiada własną elektrownię, zgłosiła ofertę na elektryfikację pewnych obszarów na prawym brzegu Wisły.

Wszystkie te oferty, zbierane przez warszawski urząd wojewódzki, skierowane zostały do Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Kina wojskowe likwidują się

Czynnik gospodarczy, notujące różne przerosty etatyzmu w kraju, zwróciły w ostatnich czasach uwagę na działanie w różnych miastach kin wojskowych, w których wstęp dla wszystkich kosztuje 20 groszy, uniemożliwiając istnienie kin prywatnych, które zawsze chętnie dają przedstawienia nawet bezpłatne dla wojska. W Skierniewicach np. z 3 prywatnych kin wobec konkurencji kina wojskowego 2 kina prywatne musiały być zlikwidowane.

Wobec interwencji czynników gospodarczych władze wyjaśniły, że przystąpiono już do likwidacji kin wojskowych, których liczba obecnie wynosi 14. Wszystkie te ki-

na mają być w najbliższym czasie zamknięte.

Mało choinek sprzedano dotychczas

Od dziesięciu dni cała Warszawa zawałona jest stosami choinek. Jak nas informują sprzedawcy popyt jest ciągle bardzo mały. Na placu Trzech Krzyży sprzedaje się dziennie około 60 choinek, podczas gdy w zeszłym roku o tej porze szło ich przeciętnie sto. Przeciętą ceną choinek wynosiła w zeszłym roku 5 zł, a w tym 4 zł. Sprzedawcy liczą, że ostatnie dni przed świętami zwiększą zapotrzebowanie